

HUGON NIEMOTKO

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, dzieciństwo, wspomnienia

Przyszedł taki moment, kiedy zatęskniłem za Lublinem

Z Lublina wyjechałem zaraz po maturze, chcąc pracować w gospodarce morskiej. Przez dziesiątki lat właściwie Lublinem się nie interesowałem. Aż przyszedł taki moment, kiedy zatęskniłem za Lublinem i za tymi osobami, z którymi kontaktowałem się w najmłodszych latach. Właśnie ze szkoły Kochanowskiego, bo to był okres przedwojenny. Właściwie ostatni rok taki beztroski, bo potem, to już zaczęło się dorosłe życie. Nie było dzieciństwa. A właśnie ta szkoła zapewniła mi ten posmak beztroskiego dzieciństwa. I dlatego pomyślałem, że dobrze będzie, żeby odszukać koleżanki, kolegów z tej pierwszej klasy. No i jedna koleżanka właśnie przybyła na to spotkanie i bardzo się ucieszyłem, że mogliśmy sobie chwilę porozmawiać o naszych odczuciach z tego okresu czasu, jak i wspomnieć naszych zacnych wychowawców, głównie naszą wychowawczynię klasową, panią Marię Kuleszę. Ja już przedtem dowadywałem się na temat historii tej szkoły i wychowawczynie, przeszukałem archiwum, byłem w kuratorium szkolnym. Ale nie mieli żadnych śladów. No i to był taki jakiś dramatyczny krok, żeby poprzez prasę szukać kontaktu. I okazał się ten krok skuteczny. Z czego bardzo się cieszę, bo czuję się bardziej lublinianinem. Bardzo będę się cieszył, jeżeli jeszcze inne osoby odpowiedzą na ten apel. Po to, żeby mieć tą świadomość, że każdy na swój sposób przeżył ten trudny okres czasu jaki spadł na Polskę w wyniku wydarzeń w Europie. Na szczęście te fotografie zachowałem. One zawsze były mi bliskie. Dlatego, że one łączyły mi się z obrazami beztroskiego dzieciństwa i te fotografie rzeczywiście ułatwiły poszukiwanie osób. Pamiętam moment robienia fotografii, pamiętam, że byłem niezadowolony, bo nauczycielka kazała mi obniżyć głowę, żeby stojący za mną Piotruś Rowski był bardziej widoczny. A on spryciarz zasłonił sobie pół twarzy swoim świadectwem szkolnym. I dlatego na drugim zdjęciu ja zająłem już taką pozycję - lewoskrzydłowy na samej górze, żebym już był widoczny, żebym nikogo nie zasłaniał. I żeby nauczycielka przypadkiem nie kazała mi głowy obniżyć.

Data i miejsce nagrania	2012-06-21, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"